

Ks. Jan W. ŻELAZNY
(Kraków, PAT)

KOLEGIUM BISKUPÓW W KONSTYTUCJACH APOSTOLSKICH. ROLA PIOTRA

Konstytucje Apostolskie są kompilacją wielu tekstów pochodzących z kręgu syryjskiego, od *Didache* po kanony synodów postnicejskich na Wschodzie. Pierwsze ich sześć ksiąg ma za podstawę *Didaskalia*. Księga VII rozpoczyna się od poszerzonej wersji *Didache*. Uzupełnienie, w drugiej jej części, dotyczy katechumenatu jak i liturgii chrztu¹. Ostatnia, VIII księga, oparta na *Tradycji Apostolskiej*, ukazuje wspólnotę chrześcijan z jej organizacją i charyzmatami, zawiera pierwszy „pontyfikał” – podaje modlitwy do poszczególnych święceń wraz z konsekracją biskupią. Szczególną wartość przedstawia najstarszy kompletny opis Mszy Świętej (tzw. *Liturgia Klementyńska*). W dalszej części podaje przepisy dotyczące życia kolejnych grup w kościele: wdów, sierot, egzorcystów, dziewic. Tę część VIII księgi kończy „kalendarz liturgiczny” dla całego Kościoła. Wreszcie, ostatni 47 rozdział zawiera *Kanony Apostolskie*. Paradoksalnie, ta część *Konstytucji* „skorzystała” na odrzuceniu samego tekstu analizowanego przez nas dzieła, gdyż synod potępiający i stwierdzający apokryficzność kompilacji uznał powagę samych *Kanonów Apostolskich*, których losy od tej pory potoczyły się niezależnie od samych *Konstytucji*.

Wykorzystanie materiału w całym dziele przez autora jest twórcze. Tekst nie tyle kopiuje starsze dokumenty, co dokonuje ich aktualizacji. W ten sposób stara tradycja Kościoła tamtych terenów i czasów zostaje zaadoptowana do zmieniających się warunków wspólnoty po przełomie konstancjańskim. Kompilacja ta nie jest tylko „przepisaniem i częściowym uporządkowaniem” materiału. To samodzielna praca teologiczno-kanoniczna, a jej autor prezentuje własną ekkleziologię. Innymi słowy, stare dokumenty są dla niego jak instrumenty, przy pomocy których gra własną pieśń. Jest to widoczne, m.in. poprzez nieściśności, powtórzenia czy dobór prezentowanych tekstów. Te „nieciągłości” tekstu, zapożyczenia, wreszcie interpolicje wyraźnie wskazują na późniejsze

¹ Warto zauważyć, że fragment VII 47 *Konstytucji Apostolskich* zawiera tak zwaną „wielką doksologię”, która, choć w zmienionej nieco postaci, znalazła zastosowanie w naszej liturgii jako *Gloria*.

powstanie tekstu. W sposób szczególny widać to w kilkakrotnych redakcjach wyznań wiary. Są one odpowiedzią nie na pytania pierwszych chrześcijan, co precyzyjną wypowiedzią w ramach toczącej się wyrafinowanej dyskusji teologicznej w czasie sporów ariańskich. Nie dziwi więc ocena synodu *In Trullo* o sfalszowaniu przez heretyków starego tekstu.

Zanim przejdę do zagadnienia zasygnalizowanego w tytule mojego wystąpienia, muszę wyjaśnić jeszcze jedną rzecz. Jak już kilkakrotnie mówiliśmy, forma, jaką wybrał Redaktor dzieła, jest dość szczególna: ono poprzez świadomy zamiar Autora wpisuje się w literaturę apokryficzną. *Konstytucje Apostolskie* mają być bowiem zapisem decyzji podjętych przez Apostołów wspólnie z innymi uczniami, sporządzonym przez Klemensa Rzymskiego i przekazanym potomnym. Z tego faktu wynika „konstytutywność tekstu”, który od pierwszej linijki do ostatniej kropki pretenduje do autorytetu równego księgom Pisma św., a w swoich rozstrzygnięciach odwołuje się *expressis verbis* do decyzji konkretnego ucznia Pańskiego; decyzji zaaprobowanej przez pozostałych Apostołów. Zwracam uwagę – tekst „decyduje”, a nie proponuje; kończą go, jak wspominaliśmy, tak zwane *Kanony Apostolskie* włączone na synodzie *In Trullo* (*Quinisextum*, Konstantynopol 692), pomimo negatywnej oceny całego dzieła, do ustawodawstwa kościelnego².

Struktura Kościoła ukazana w *Konstytucjach* jest ściśle episkopalna. Wokół biskupa jako ojca budowany jest Kościół. W jedności z nim, w łączności z jego posługą rozwija się Kościół. W swoim lokalnym „wydaniu” jest on samowystarczalny, choć mający świadomość swojego udziału w „powszechności”. Nie ma mowy o żadnym innym autorytecie poza Bogiem i Jego Pismem. Nawet zalecenia i decyzje Apostołów odnoszące się do biskupa są tylko autorytatywną egzegezą bądź tekstu Pisma św., bądź transpozycją starotestamentowych instytucji do sytuacji aktualnej Kościoła. Nie ma więc mowy o żadnej „bezpośredniej” władzy kogokolwiek w diecezji poza biskupem miejsca. Jego władza jest ograniczona Pismem św., słowami Pana i świadomością sądu, któremu podlega. Można powiedzieć, że jest odpowiedzialny jedynie przed Bogiem i historią, choć tekst przypomina mu, że sąd ten jest surowy, gdyż „komu wiele dano, od tego wiele wymagać się będzie” (Łk 12, 48).

Ciekawa w tym jest rola synodów, o których mówią *Kanony Apostolskie*. One bowiem ukazują nam strukturę „ponad” diecezjalną. Chodzi konkretnie o kanony 34-37. Zostawiam na marginesie dyskusję dotyczącą tego, czy wyżej wymienione kanony są odbiciem decyzji antiocheńskich z 341 r., czy też synod w Antiochii posłużył się starszymi uchwałami, co do których trudno nam ustalić, skąd pochodzą³. Kanon 34 stwierdza:

² Zostały one wraz z uchwałami tego synodu włączone do decyzji Soboru Nicejskiego II.

³ Por. *Synodus Antiochena* can. 9. Samo sformułowanie dotyczące biskupa „mającego” pierwszeństwo w ramach większej całości występuje już w ustaleniach Soboru Nicejskiego. Warto

„Biskupi z każdej nacji powinni wiedzieć, kto z pośród nich jest pierwszy [?] i traktować go jak głowę. Nie powinni czynić niczego ważnego bez jego zgody, każdy z nich winien [czynić] tylko te rzeczy, które dotyczą jego okręgu i terytorium, które od niego zależą. Ale także i ten [pierwszy, głowa] nie powinien niczego czynić bez zgody wszystkich. Tak będzie trwała zgoda i będzie uwielbiony Bóg, przez Chrystusa w Duchu Świętym”⁴.

Tekst zmusza do zastanowienia, o kogo chodzi w „nacjach”, kim jest ów pierwszy, co to znaczy, że inni powinni go znać, jak definiować „podległe terytorium” i na czym polega „wspólna zgoda”, innymi słowy, jak się manifestuje w praktyce ich consensus. Użyte sformułowania sugerują „nację” (ἔθνος) raczej w sensie nie „narodu”, co terytorium; dalsze odwołania w tekście, w kolejnym kanonie, mówią o „eparchii”. Każdy bowiem z biskupów ma ograniczoną jurysdykcję święceń do „eparchii”, która jawi się jako termin techniczny określający zasięg władzy konkretnego biskupa.

Odpowiedź na kolejne pytania jest związana ze znaczeniem terminu πρῶτος (pierwszy). Jak zauważa jeden z autorów analizujących *Konstytucje Apostolskie*, zarazem twórca nowożytnego przekładu, Domenico Spada, termin ten nie odnosi się do pierwszeństwa „starszeństwa” ale wyraża „funkcję”. Widać to, jego zdaniem, w odwołaniach do tego tytułu przy omawianiu konsekracji biskupiej i roli „przewodniczącego” zgromadzeniu. „Ktoś” musi przewodzić, musi rozpoczynać modlitwy, kierować, ktoś musi być „pierwszy”, choć dalej nie wiadomo, czy „pierwszy”, bo „wyższy w hierarchii i mogący decydować”, czy „pierwszy”, bo *primus inter pares*. W pierwszym wypadku mielibyśmy do czynienia z wyraźną strukturą „hierarchiczną” w samym episkopacie. Jednak wszystkie decyzje ma podejmować zbierający się dwa razy do roku synod⁵ i nikt nie jest upoważniony do zastępowania go nawet wtedy, gdy nie obraduje! Tekst nie mówi nic o sposobie podejmowania decyzji, jednak same *Konstytucje*, jak i ideały ówczesne, sugerują consensus wszystkich i nie dopuszczają „delegacji władzy”. W naszym zagadnieniu ważne jest upoważnienie synodów do rozwiązywania wszystkich kontrowersji i „analizy, egzaminowania” prawd wiary. To bowiem sugeruje raczej drugie rozwiązanie – πρῶτος (pierwszy), ale jako pierwszy wśród równych.

Nieco więcej w rozpatrywanym przez nas zagadnieniu może dać analiza wystąpień obu „papieży”, tzn. Piotra, który nie jest prezentowany w tekście

zauważyć, że do tych ustaleń nawiązywać będą dalsze sobory, na przykład Konstantynopoliński II czy też Nicejski II.

⁴ *Canones Apostolici* 34, SCh 336, 284.

⁵ Częstotliwość zebrań jest zgodna z decyzjami Soboru Nicejskiego I (can. 5: pierwszy raz przed Wielkim Postem, drugi raz na jesieni) czy Synodu Antiocheńskiego 341 (can. 20: pierwszy raz pomiędzy 3 i 4 tygodniem po Wielkanocy [Zielonych Świątkach?], drugi raz na Idy październikowe, 10 /16? dnia miesiąca).

jako Biskup Rzymu, jak i jego „umiłowanego ucznia” Klemensa⁶. Zwracam uwagę, że w zarówno w pierwszym jak i drugim wypadku chodzi o „osobisty” autorytet apostoła, nie związany z żadnym urzędem.

I tak, wypowiedzi, w których występuje Piotr w *Konstytucjach* można zebrać w trzy grupy. Pierwszą stanowią odwołania biblijne. Dość często w tekście pojawia się „uzasadnienie biblijne”, obejmujące sobą nie tylko słowa Chrystusa, ale także zdarzenia opisane w Ewangeliach czy w *Dziejach Apostolskich* poddane interpretacji. Z uwagi na to, że w samych Ewangeliach na pierwszy plan wśród Apostołów wysuwa się Piotr, a *Dzieje Apostolskie* w pierwszej części są jemu poświęcone, nic więc dziwnego, że w związku z tym Piotr zabiera głos referując w pierwszej osobie zdarzenie poddane interpretacji⁷.

Kolejną grupą są uroczyste odwołania do autorytetu Apostołów z podaniem ich imion. Jak w Piśmie św., tak i w *Konstytucjach* każdy katalog otwiera Piotr⁸. Nie można jednak z tego wyciągać daleko idących wniosków, gdyż w zestawieniach tych figurują nie tylko apostołowie, są także dołączani biskupi (Jakub z Jerozolimy odróżniany od Apostoła) czy 7 diakonów⁹. Z tekstów tych trudno wnioskować o szczególnej roli Piotra w kolegium apostołskim ponadto, co ukazuje nam Nowy Testament, trudno mówić o szczególnej refleksji nad tymi danymi czy jakiejś „specyficznej” teologii urzędu Piotrowego.

Trzecia grupa „wypowiedzi Piotra” pozwala nam zobaczyć autorytet tego Apostoła w *Konstytucjach* w zakresie wychodzącym poza dane biblijne. Są to jego autorytatywne wypowiedzi dotyczące struktury Kościoła. I choć występuje zawsze w imieniu wszystkich, choć nie on jeden wypowiada się w ten sposób, jedna rzecz jest zastanawiająca, mianowicie zawsze są to decyzje o największym ciężarze gatunkowym. I tak, to Piotr w imieniu wspólnoty przedstawia *credo*, to on decyduje o warunkach stawianych kandydatom na biskupów, to on podaje listę „uczniów apostołskich” cieszących się sławą i uznanych za tych, w których nauczaniu najlepiej widać nauczanie „katolickie”. Razem z Pawłem ogłaszają pierwszy kalendarz liturgiczno-społeczny¹⁰. Są to decyzje fundamentalne wyznaczające główny rys kościoła jako instytucji: Jego *Credo*, czyli ojczyzna, jego pasterze, czyli biskupi, jego rytm życia i pracy, czyli kalendarz. Pozostałe

⁶ Jest jeszcze jedno zagadnienie, które sygnalizują *Konstytucje Apostolskie*, nie będące bezpośrednio związane z naszymi rozważaniami. Tekst wspomina jeszcze jednego „papieża”, a raczej biskupa w Rzymie, Linusa, jako tego ustanowionego przez Pawła przed Klemensem, który miałby objąć władzę po śmierci poprzednika. Ich relacje wzajemne, czas ustanowienia jednego i drugiego, nie są jednak określone, a tekst, po wnikliwej analizie, nie pozwala na żadne „gdymbania”.

⁷ Por. np. *Constitutiones Apostolorum* VI 12 (zdarzenie z Korneliuszem); VI 12, 4 (uzupełnienie grona apostołskiego po śmierci Judasza); VII 11 (scena na jeziorze); IV 7 (historia dotycząca Szymona Maga, tu występuje także Jan, podobnie jak w VI 7).

⁸ Por. inwokację *Nauczania Katolickiego* VI 14, 1.

⁹ Por. *Constitutiones Apostolorum* VIII 4, 1; VI 12, 14.

¹⁰ Z kalendarza wynika świętowanie zarówno w sobotę jak i w niedzielę, twórcami idei weekendu są więc Apostołowie!

decyzje, trzymając się tego porównania, należałoby nazwać „ornamentyką”, ważną, ale nie decydującą.

I jeszcze jedno. Zastanawia fakt, że „sekretarzem” spotkania, pod którego autorytetem przekazano ten apokryf, jest Klemens Rzymski. Tekst wspomina go właściwie trzy razy. Po raz pierwszy przywołuje go w „adresie”. To on przekazuje Kościołowi nauczanie katolickie i decyzje apostolskie wiernym. Po raz drugi jest wspomniany jako brat Nicetasa i Aquilli, świadków ochrzczenia Korneliusza przez Piotra. Sformułowanie to jest powtórzone w VI rozdziale, gdzie Klemens jest przedstawiony jako jeden z „uczniów apostolskich” obdarzonych autorytetem potwierdzonym przez samych Apostołów i wyznaczony do przekazania nauczania na cały świat, całą ekumenę¹¹. Wreszcie pojawia się w katalogu wszystkich biskupów ordynowanych przez apostołów, obok Ignacego z Antiochii jako wyznaczony i ustanowiony bezpośrednio przez Piotra¹². Nie występuje więc bezpośrednio jako jeden z „decydujących”, choć przecież w ramach spotkania zabierają głos także inni biskupi, prezbiterzy, a nawet diakoni (Filip). Należy podkreślić, że głos wszystkich bohaterów prezentowanych w *Konstytucjach* nie jest tylko „doradczy”; oni na równi z apostołami uczestniczą w tym „prasynodzie” i podejmują wraz z nimi decyzje, a część z nich przekazuje jako obowiązujące pozostałym wiernym. Rola Klemensa jest więc szczególna, ale nie w takim sensie, by pozwalało to na wyciągnięcie wniosków ukazujących go jako „przywódcę episkopatu”, czy też w ogóle na mówienie o szczególnej pozycji Klemensa jako Biskupa Rzymu.

Reasumując tekst, nie ma mowy o prymacie żadnego z biskupów ani osobistym, ani urzędowym. Uderzające jest, że chociaż tekst jest „episkopalny”, to nie oznacza on pomniejszenia roli innych wiernych w Kościele. W spotkaniu biorą udział inni wierni, a ich głos czasem jest równie decydujący. Dalsze wnioski: „jest” Piotr, ale nie ma „urzędu Piotra”. W diecezjalnej strukturze obowiązuje bezwzględne posłuszeństwo biskupowi, który jest niezależny od innych hierarchów w ramach swojego Kościoła. Poza nadużyciami (ale nieliczne do tego uprawniają) nie ma ingerencji z zewnątrz. Tekst zarysowuje hierarchię wśród biskupów, w ramach większych zgromadzeń, ale brak „urzędowego pierwszeństwa”. W ramach spotkania jest pełna demokracja „mówienia i występowania”, choć trudno mówić o decyzjach, że są podejmowane przez „wszystkich”. Wyraźnie widać autorytet *Kanonów* i *Konstytucji*, jest on uświęcony Tradycją. Z tego wynika podstawowy wniosek: Kościół w *Konstytucjach Apostolskich* jest Apostolski a nie Piotrowy!

¹¹ Por. *Constitutiones Apostolorum* VI 18, 11.

¹² Por. tamże VII 46, 4. 6.

IL COLEGGIO DEI VESCOVI NELLE COSTITUZIONI APOSTOLICHE

(Sommario)

Le *Costituzioni Apostoliche* presentano uno dei documenti molto significativi per la Chiesa nel IV secolo, ma anzitutto la testimonianza del tempo passato. La Chiesa, come é presentata nel libro, é una struttura collegiale, non esiste nessun primato nè personale nè ufficiale. Nell'assemblea parlano e discutano tutti i fedeli, anche prendendo le decisioni definitive. Si può dire: È presente Pietro, ma non *ufficio di Pietro*. I fedeli sono chiamati all'obediencia al vescovo che é indipendente in tutte le sue decisioni nel suo territorio fuorchè le situazioni in cui é l'autore di uno scandalo e quindi viene sottoposto alle decisioni del sinodo della propria provincia. Si può trovare una gerarchia nell'assemblea ma non é una gerarchia ufficiale; si può dire che questa gerarchia è di stampo pratico non teologico. Autorità di *Tradizione Apostolica* ha il caratterè costitutivo per tutti i fedeli. La Chiesa nelle *Costituzioni* é la Chiesa degli Apostoli, non di Pietro.